

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/229119,Wojciech-Frazik-Wyborow-sfalszowac-nie-damy-Zrzeszenie-Wolnosc-i-Niezawislosc.html>
27.02.2026, 17:50

Wojciech Frazik: Wyborów sfalszować nie damy! Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”

W Warszawie 80 lat temu grupa wyższych dowódców byłej Armii Krajowej powołała Ruch Oporu bez Wojny i Dywersji – Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”. Była to próba przeniesienia etosu i wykorzystania potencjału nieistniejącego już formalnie podziemnego wojska w walce politycznej. Stawką była wygrana sił niepodległościowych w wyborach parlamentarnych zapowiadanych przez mocarstwa w Jałcie.

[Wolność i Niezawisłość](#)

02.09

W drugiej połowie stycznia 1945 r. było jasne, że czas niemieckiej okupacji Polski dobiega końca. Nie oznaczało to jednak odzyskania niepodległości. Okupację niemiecką zastępowała sowiecka, częściowo tylko maskowana powołaniem władz rzekomo polskich, w rzeczywistości zdominowanych przez komunistów ukrywających się pod nazwą Polskiej Partii Robotniczej (PPR). Jednoznacznie stwierdzały to dokumenty konstytucyjnych władz Rzeczypospolitej, w tym rozkaz komendanta Sił Zbrojnych w Kraju gen. Leopolda Okulickiego „Niedźwiadka” rozwiązujący Armię Krajową. „Polska według rosyjskiej recepty nie jest tą Polską, o którą bijemy się szósty rok z Niemcami, dla której popłynęło morze krwi polskiej i przecierpiano ogrom męki i zniszczenia Kraju. Walki z Sowietami nie chcemy prowadzić, ale nigdy nie zgodzimy się na inne życie, jak tylko w całkowicie suwerennym, niepodległym i sprawiedliwie urządzonym społecznie Państwie Polskim” – pisał generał.

Armia Krajowa została rozwiązana, w gronie wyższych dowódców i odpowiedzialnych za los narodu polityków zdawano sobie bowiem sprawę, że po przetoczeniu się w kierunku Berlina sowieckiego walca nie ma realnych perspektyw zbrojnego wywalczenia wolności. Nie mniej ważnym motywem tej decyzji była chęć chronienia mas żołnierskich przed represjami, które spadały na akowców od chwili zetknięcia się ich ze służbami sowieckimi.

Na taki niekorzystny wariant rozwoju sytuacji, czyli zamiany okupacji w końcowym okresie wojny, już od 1944 r. tworzono podwaliny elitarniej organizacji „Niepodległość” – „Nie”, nastawionej na działanie długofalowe, o zadaniach politycznych, a nie wojskowych. Po przypadkowym aresztowaniu przez NKWD jej organizatora gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila” i innych ciosach służb sowieckich w polską konspirację już w kwietniu 1945 r. uznano w gronie kierowniczym podziemia wojskowego, że „Nie” jest zdekonspirowana i nie spełni przewidzianych dla niej zadań. Dodatkowo coraz wyraźniej widać było, że zakładana likwidacja masowych struktur AK nie przebiega zgodnie z planem, akowcy nie są w stanie bezpiecznie wrócić do normalnego życia, oddziały partyzanckie nie tylko nie ulegają demobilizacji, ale często zwiększają swoją liczebność lub odtwarzają się samorzutnie, stanowiąc jedyny ratunek dla ludzi prześladowanych przez Urząd Bezpieczeństwa i Sowietów. Konieczność ujęcia w ramy organizacyjne żywiołowych działań zbrojnych mających głównie charakter samoobrony legła u podstaw powołania Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj (DSZ), zatwierdzonej rozkazem p.o. Naczelnego Wodza gen. Władysława Andersa z 7 maja 1945 r. Co ważne, DSZ nie miała pełnić zadań ściśle wojskowych, przez co rozumiano czynną walkę zbrojną o odzyskanie niepodległości. Dyrektywy z Londynu nakazywały „ochronę substancji biologicznej narodu”.

W nowej sytuacji po Jałcie

Istotnym czynnikiem wpływającym na decyzje konspiracyjnych dowódców była radykalna zmiana położenia sprawy polskiej w pierwszej połowie 1945 r. Gdy rok się zaczynał, legalne władze Rzeczypospolitej uznawane były przez większość państw świata i miały oparcie w politycznych, administracyjnych i wojskowych strukturach Polskiego Państwa Podziemnego. Naprzeciw nich stały realizujące sowieckie interesy organy władzy kierowane przez komunistów, uznawane oczywiście przez Związek Sowiecki, który sprawował faktyczną władzę na ziemiach polskich. Konferencja „wielkiej trójki” w Jałcie, będąca próbą kompromisowego rozwiązania tej sytuacji, przyniosła narzuconą Polakom decyzję o „reorganizacji” rządu istniejącego w Polsce oraz zapowiedź wolnych i demokratycznych wyborów parlamentarnych, które miały dopiero wyłonić władze według woli narodu.

Pierwsza próba poważnego potraktowania zapisów jałtańskich i sowieckich zapewnień o chęci doprowadzenia do normalizacji stosunków w Polsce zakończyła się aresztowaniem przywódców Polski Podziemnej z wicepremierem – delegatem Rządu na Kraj Janem Stanisławem Jankowskim, przewodniczącym Rady Jedności Narodowej (podziemnego parlamentu) Kazimierzem Pużakiem i ostatnim komendantem AK gen. Okulickim na czele (Pruszków, 27-28 marca), a potem ich procesem w Moskwie (18-21 czerwca). Choć władze podziemne personalnie odbudowały się, to ich działalność ze względów politycznych pogrążała się w coraz większym kryzysie.

Największą gotowość do zakończenia konspiracji wykazywali ludowcy, którzy już od listopada 1944 r. znajdowali się poza Rządem na Uchodźstwie. Ich przywódca, były premier Stanisław Mikołajczyk, naciskany przez Brytyjczyków, skłonny był uznać decyzje jałtańskie i wziąć udział w ich realizacji. Mimo wielomiesięcznego impasu spowodowanego rozbieżnymi interpretacjami uchwał „wielkiej trójki” Zachód w końcu ugiął się i pozwolił sobie narzucić wizję sowiecką, w której podstawą nowego Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej stał się warszawski Rząd Tymczasowy.

Następstwem powołania TRJN było jego uznanie przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone 5-6 lipca. Wtedy też z datą 1 lipca ogłosiła swe rozwiązanie Rada Jedności Narodowej i przestała istnieć Delegatura Rządu na Kraj. Stronnictwa, które przez lata okupacji niemieckiej kierowały oporem narodu, podjęły próbę jawnej walki politycznej.

Wyprowadzić chłopców z lasu

W wypracowaniu tej ostatniej decyzji brał udział następca „Niedźwiadka”, delegat Sił Zbrojnych na Kraj, płk Jan Rzepecki „Ślusarczyk”. W latach 1940-1944 kierował on Biurem Informacji i Propagandy Komendy Głównej ZWZ-AK, stąd wielką wagę przykładał do kształtowania morale żołnierzy i oblicza ideowego podziemnego wojska. Gdy stanął na czele DSZ, jego głównym celem stała się likwidacja oddziałów leśnych, którym według niego – oprócz prowadzenia wyniszczającej najlepszy element ludzki, a pozbawionej perspektyw zwycięstwa walki – groziło zejście na tory bandytyzmu. Realizacji jego zamierzeń miały służyć kolejne odezwy kierowane do partyzantów, jednak spełnienie zawartych w nich postulatów powrotu do cywilnego życia uniemożliwiała represyjna polityka komunistów.

Skupieni wokół Rzepeckiego współpracownicy, mając świadomość kryzysu władz cywilnych, którym politycznie DSZ podlegała, już od przełomu maja i czerwca szukali nowej formuły działalności. Gdy cywilne struktury Państwa Podziemnego przestały istnieć, dowódcy uznali,

że DSZ straciła moralne, polityczne i prawne zaplecze. Rzepecki szukał kontaktu z wicepremierem TRJN Stanisławem Mikołajczykiem, gdyż liczył, że umożliwi on honorowe wyjście oddziałów wojskowych z konspiracji. Równocześnie uznał, że władze na uchodźstwie straciły rację bytu (niezgodnie z rzeczywistością głosił, że przestały istnieć) i nie mogą podejmować decyzji w sprawach krajowych. Z datą 6 sierpnia 1945 r. ogłosił rozkaz o likwidacji Delegatury Sił Zbrojnych.

Mikołajczyk, sam walcząc o możliwość działania swojego stronnictwa, uchylił się od roli pośrednika między podziemiem a komunistami. Ci, orientując się dokładnie, co dzieje się w gremiach kierowniczych konspiracji, ogłosili w sierpniu upokarzającą amnestię, która miała zewidencjonować w Urzędzie Bezpieczeństwa masę żołnierskie, a dowódców postawić w sytuacji „przestępców przeciwko państwu”. Jej wydźwięk złagodziła nieco zgoda na udział w tej akcji aresztowanego 1 sierpnia delegata SZ na Obszar Centralny ppłk. Jana Mazurkiewicza „Radosława”, dzięki czemu przynajmniej częściowo amnestia zamieniła się w formę likwidacji AK i wojskową weryfikację jej żołnierzy. Jego decyzja spotkała się wśród podziemnych dowódców z powszechną dezaprobatą.

[Czytaj artykuł Wojciecha Frazika *Wyborów sfalszować nie damy!*](#)
[Zrzeszenie „Wolność i Niezawisłość”](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Wolność i Niezawisłość

Artykuł



